

Marek Bielecki

ORCID 0000-0003-3880-017X

Akademia Sztuki Wojennej
ma.bielecki@akademia.mil.pl

GŁOSA DO WYROKU WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W WARSZAWIE Z DNIA 30 STYCZNIA 2020 R. (SYGN. AKT II SA/WA 1773/19)

TEZY

Kościół rzymskokatolicki jest instytucją o uregulowanej sytuacji prawnej, która rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną, w tym również w zakresie przetwarzania danych osobowych swoich członków.

Rację ma Wojewódzki Sąd Administracyjny (WSA) w Warszawie, który zauważa, że Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (PUODO) nie jest kompetentny do rozpatrzenia i rozstrzygnięcia skargi dotyczącej przetwarzania danych osobowych skarżącego w zakresie objętym kompetencjami Kościelnego Inspektora Ochrony Danych (KIOD).

I. STAN FAKTYCZNY SPRAWY

Jak wynika z treści glosowanego wyroku, skarżący zwrócił się pismem z 2018 r. do dwóch parafii rzymskokatolickich o udzielenie informacji odnośnie do przetwarzania, przechowywania oraz zabezpieczenia jego danych osobowych, jak również o przysłanie mu ich kopii. Działający w imieniu administratorów proboszczowie udzielili stosownych informacji, z których wynikało, w jaki sposób dane są przetwarzane oraz przechowywane i zabezpieczone. W związku z powyższym skarżący zażądał ich usunięcia z wszelkich rejestrów obu podmiotów. Kiedy zaś spotkał się z odmową, złożył stosowną skargę do PUODO. W postanowieniu z czerwca 2019 r. PUODO odmówił wszczęcia postępowania w sprawie złożonej skargi. Uzasadniając swoje stanowisko, powołał się na brzmienie art. 91 RODO, zgodnie z którym Kościół katolicki, wypełniając wyrażoną tam dyspozycję, może stosować wewnętrzne regulacje dotyczące wszelkich operacji na danych osobowych swoich członków. Ponadto, jak zauważył PUODO, nadzór nad

przetwarzaniem tychże danych sprawuje Kościelny Inspektor Ochrony Danych. To w zakresie kompetencji tegoż organu leży zarówno udzielanie wszelkich informacji osobie, której dane są przetwarzane, na temat przysługujących jej uprawnień, jak również rozpatrywanie ewentualnych skarg.

Zainteresowany wniósł na powyższe postanowienie PUODO skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. W katalogu zgłaszanych uwag znalazł się m.in. zarzut rażącej obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 91 ust. 1 w zw. z art. 99 ust. 1 i ust. 2 RODO. Zdaniem skarżącego organ bezzasadnie odmówił wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. Stało się tak z uwagi na to, że wejście w życie RODO nastąpiło 24 maja 2016 r. Skarżący powołał się w związku z tym na art. 99 ust. 1 RODO, zgodnie z którym rozporządzenie wchodzi w życie dwudziestego dnia po publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. Zgodnie z zaprezentowaną interpretacją skarżącego RODO zawiera własną legalną definicję wejścia w życie, a Kościół katolicki nie wywiązał się z dyspozycji wyrażonej w art. 91 RODO i o dwa lata spóźnił się z wprowadzeniem wewnętrznych przepisów. Dlatego też, jak zauważył, przyjęte regulacje wewnętrzne nie mają żadnego znaczenia, a Kościół katolicki podlega w związku z tym ogólnym zasadom wyrażonym w RODO.

W konkluzji skargi znalazł się wniosek, zgodnie z którym PUODO nie zastosował się do powszechnie obowiązujących przepisów prawa, co doprowadziło go do błędnej wykładni art. 91 ust. 1 RODO, a w konsekwencji do wydania zaskarżonego postanowienia.

II. ROZSTRZYGNIĘCIE I JEGO OCENA W KONTEKŚCIE OBOWIĄZUJĄCYCH REGULACJI

25 maja 2018 r. dokonała się swoista rewolucja w przetwarzaniu i ochronie danych osobowych. W życie bowiem weszło Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – dalej RODO¹ – oraz Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych – dalej u.o.d.o.²

Instytucja Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych (GIODO) została przemianowana na Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (PUODO) – art. 166 u.o.d.o. Głosowany wyrok WSA w Warszawie dotyczy

1 Dz. Urz. UE. L 119 z 4.05.2016 r., s. 1, z późn. zm.

2 Tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1781.

zagadnienia będącego przedmiotem wielokrotnych rozstrzygnięć wymiaru sprawiedliwości, jak również licznych wypowiedzi doktryny oraz decyzji podmiotów odpowiedzialnych za przetwarzanie danych osobowych, tj. GIODO czy obecnie PUODO. Problem koncentruje się wokół zagadnienia przetwarzania danych osobowych przez Kościoły i inne związki wyznaniowe w stosunku do osób, które formalnym aktem wystąpiły ze struktur danego podmiotu. Interesujące nas rozstrzygnięcie zostało wydane w stosunku do Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego, niemniej jednak problem ten dotyczy również przedstawicieli innych konfesji.

W zasadzie większość pojawiających się wątpliwości sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy podmioty takie jak GIODO czy obecnie PUODO posiadają kompetencje do formułowania rozstrzygnięć w stosunku do aktów wydawanych przez administratorów danych osobowych reprezentujących kościelne osoby prawne.

Po wejściu w życie RODO oraz nowej ustawy o ochronie danych osobowych Kościoły i inne związki wyznaniowe znalazły się w nowej sytuacji prawnej. RODO w art. 91 ust. 1 przewiduje możliwość stosowania dotychczasowych wewnętrznych regulacji pod warunkiem, że zostaną one dostosowane do obowiązujących reguł zawartych w treści rozporządzenia. Ponadto te Kościoły i związki wyznaniowe, które spełniają powyższe wymogi, podlegają kontroli niezależnego organu nadzorczego, mogącego być organem odrębnym od PUODO (art. 91 ust. 2). Aby zachować możliwość stosowania wewnętrznych norm, kilkanaście podmiotów, a wśród nich również Kościół katolicki, poinformowało PUODO o takim zamiarze³.

Aby wypełnić dyspozycję zawartą w RODO, Konferencja Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 r. wydała Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim (dalej: Dekret)⁴. W art. 35 ust. 1 dokumentu przewidziano ponadto powołanie Kościelnego Inspektora Ochrony Danych, który miał stać się „niezależnym organem monitorującym i zapewniającym przestrzeganie przepisów o ochronie danych osobowych w ramach i zgodnie z działaniem Kościoła katolickiego i jego struktur”.

³ Ochrona danych osobowych w Kościołach i związkach wyznaniowych, <https://www.uodo.gov.pl/pl/138/721> [dostęp: 18 lutego 2021 r.].

⁴ Dekret ogólny w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim wydany przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 r. podczas 378. Zebrania Plenarnego w Warszawie, na podstawie kan. 455 Kodeksu prawa kanonicznego, w związku z art. 18 Statutu KEP, po uzyskaniu specjalnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej z dnia 3 czerwca 2017 r., <https://sop.sds.pl/wp-content/uploads/2018/09/Dekret-Og%C3%B3lny-KEP-w-sprawie-ochrony-os%C3%B3b-fizycznych-w-z-wiazku-z-przetwarzaniem-danych-osobowych-w-Kosciele-Katolickim.pdf> [dostęp: 18 lutego 2021 r.].

22 marca 2018 r. Dekret został zatwierdzony przez Stolicę Apostolską (uzyskał *recognitio* Kongregacji ds. Biskupów), zaś 30 kwietnia 2018 r. nastąpiła jego prawna promulgacja poprzez zamieszczenie na oficjalnej stronie internetowej Konferencji Episkopatu Polski. W tym samym dniu Dekret wszedł w życie (art. 44 Dekretu)⁵. Głosowany wyrok został wydany na podstawie stanu prawnego obowiązującego po wejściu w życie RODO i u.o.d.o.

Wydając oceniane orzeczenie, WSA w Warszawie mógł w zasadzie ustosunkować się wyłącznie co do zasadności zarzutu dotyczącego naruszenia przez Kościół katolicki terminów w związku z wejściem w życie RODO. Z tego względu, że zaproponowana w skardze do WSA interpretacja art. 99 ust. 2 RODO była jedyną podstawą do nieuznania kompetencji KIOD, a w konsekwencji Kościoła katolickiego jako instytucji, do kierowania się wewnętrznymi regulacjami w zakresie przetwarzania danych. Samo wskazanie absurdalności kwestii dotyczącej niedochowania terminu przez Kościół katolicki byłoby wystarczającą przesłanką do odrzucenia skargi. Jednakże uzasadnienie ocenianego wyroku, obok odniesienia się do zarzutu sformułowanego przez skarżącego, zawiera również ocenę kompetencji PUODO w kwestiach danych osobowych przetwarzanych przez Kościół katolicki. Ponadto, jak podkreśla WSA w Warszawie, od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej kontrola sądowa obejmuje również zgodność rozstrzygnięć krajowych organów administracji publicznej z prawem Unii Europejskiej.

Należy pozytywnie ocenić stanowisko WSA dotyczące momentu stosowania RODO w polskim porządku prawnym. Skarżący powołał się bowiem na art. 91 ust. 1, zgodnie z którym RODO weszło w życie dwudziestego dnia po publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, która miała miejsce w dniu 4 maja 2016 r. W skardze została natomiast pominięta norma wyrażona w art. 91 ust. 2 RODO, który stanowi, że RODO ma zastosowanie od dnia 25 maja 2018 r. Jak słusznie pokreślił WSA: „stanowisko skarżącego zaprezentowane w skardze, że Kościół katolicki nie skorzystał z możliwości jaką dawał art. 91 RODO i spóźnił się z wprowadzeniem wewnętrznych przepisów o prawie dwa lata, nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia w realiach rozpatrywanej sprawy”.

Należy jednakże podkreślić, że w doktrynie toczy się dyskusja dotycząca tożsamości momentu „wejścia w życie” a „stosowania” aktu normatywnego⁶. Nie ma jednak przeszkód, by akt prawny był stosowany w dacie późniejszej niż data jego ogłoszenia i wejścia w życie, z czym mamy do czynienia w przypadku RODO. Dwuletni okres pomiędzy wejściem w życie a stosowaniem dokumentu

5 Zob. Uzasadnienie wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. II SA/Wa 1773/19, LEX nr 2976924.

6 M. Jędrzejczak, *Wejście w życie a obowiązywanie aktu normatywnego*, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/13551/1/06_J%20C4%20DRZEJCZAK.pdf, [dostęp: 19 lutego 2021 r.].

miał służyć dostosowaniu przepisów państw unijnych, a także umożliwić administratorom danych osobowych oraz podmiotom przetwarzającym przygotowanie się do stosowania nowych regulacji⁷. Jednakże należy zgodzić się z postulatami, że ze względu na komunikatywność i jednolitość terminologiczną języka prawnego prawodawca powinien traktować zwroty: „wejście w życie aktu normatywnego”, „uzyskanie mocy obowiązującej przez normy prawne zawarte w akcie normatywnym”, „początek obowiązywania” czy „początek nakazu stosowania” jako określenia oznaczające ten sam moment⁸.

W doktrynie możemy również spotkać się z poglądem, że ograniczenia czasowe, o których mowa w art. 91 ust. 1 RODO, stanowią jedynie potwierdzenie *status quo* związków wyznaniowych i dyrektywę oczekiwanych zmian. Z uwagi zaś na to, że w momencie wejścia w życie RODO większość Kościołów i związków wyznaniowych nie miała ustalonych zasad przetwarzania danych osobowych swoich członków, nie powinno się ich pozbawiać prawa kształtowania swojego prawa wewnętrznego. Według tegoż poglądu nawet termin rozpoczęcia stosowania unijnego rozporządzenia (25 maja 2018 r.) nie może stanowić ostatecznego terminu dla dostosowania swoich zasad. Jeżeli taka praktyka byłaby wdrażana, stanowiłoby to pogwałcenie art. 20 i 21 Karty Praw Podstawowych⁹ dotyczących równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji¹⁰.

Ponadto, jak dalej zauważa ten sam autor, gdyby termin stosowania RODO miał być terminem zawitym, to prowadziłyby to do bezwzględnej dyskryminacji związków wyznaniowych, które powstaną w przyszłości. Powyższa interpretacja skorelowana jest z konstytucyjną zasadą równouprawnienia Kościołów i innych związków wyznaniowych (art. 25 ust.1) i powinna mieć zastosowanie w praktyce przetwarzania danych osobowych przez Kościoły i inne związki wyznaniowe. W literaturze przedmiotu głoszony jest również pogląd dotyczący braku możliwości stosowania indywidualnych regulacji w zakresie przetwarzania danych osobowych przez podmioty konfesyjne. Zdaniem N. Zawadzkiej z uwagi na to, że w Polsce brakuje kompleksowego systemu ochrony danych osobowych w Kościołach, to nie ma możliwości wyłączania w stosunku nich przepisów RODO¹¹. Jak jednakże podkreśla P. Fajgielski, autorka ta

7 D. Walencik, *Dekret ogólny Konferencji Episkopatu Polski w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim* [w:] *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych*, red. T.J. Zieliński, M. Hucal, Warszawa 2019, s. 45.

8 G. Wierczyński, „Obowiązywanie” a „wejście w życie” – uwagi polemiczne, „Państwo i Prawo” 2007, nr 2, s. 112.

9 Dz. Urz. UE 2012/C 326/02 z 26.10.2012 r.

10 M. Hucal, *Reforma ochrony danych osobowych w Kościołach mniejszościowych w Polsce: projekt regulacji wewnętrznych i wspólnego organu nadzoru* [w:] *Prawo do prywatności w Kościołach i innych związkach wyznaniowych*, red. T. Zieliński i M. Hucal, Warszawa 2019, s. 53–55.

11 N. Zawadzka, *Komentarz do art. 91 [w:] RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielek-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018, s. 1114.

przyjmuje mylne założenie dotyczące tego, że możliwość wyłączenia stosowania RODO w odniesieniu do Kościołów i innych związków wyznaniowych zależy od posiadania przez tego rodzaju podmioty kompleksowego systemu ochrony danych¹².

Przyjmując autonomię Kościołów i innych związków wyznaniowych w zakresie przetwarzania danych osobowych swoich członków, warto podkreślić, że dopóki dany podmiot nie wypełni warunków wymaganych przez RODO, a więc nie zostaną ustalone wewnętrzne regulacje, oraz nie powoła niezależnego organu, zastosowanie znajdą zasady ogólne określone w rozporządzeniu. W analizowanym przypadku Kościół katolicki miał wewnętrzne regulacje przed momentem, w którym RODO zaczęło być stosowane w polskich realiach. Zasygnalizowany problem zdaje się tylko teoretyczną dywagacją, która jednakże odnosi się w bezpośredni sposób do uwag, jakie poczynił WSA w Warszawie na temat istoty i zakresu zasady autonomii i niezależności. Jest to jedna z podstawowych reguł określonych w Konstytucji, jaka obowiązuje w relacjach między państwem a Kościołem (art. 25 ust. 3)¹³.

Ponadto konkordat¹⁴ oraz ustawa o stosunku państwa do Kościoła katolickiego¹⁵ zawierają również unormowania w tym zakresie. Jak podkreśla się w uzasadnieniu orzeczenia, Kościół rzymskokatolicki jest instytucją o uregulowanej sytuacji prawnej, która rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami. Znaczną część uzasadnienia WSA poświęca charakterystyce prawa wewnętrznego Kościoła katolickiego i jego wpływu na przetwarzanie danych osobowych osób, które formalnym aktem prawnym wystąpiły z jego szeregów. Kluczową kwestią dla wykazania braku kompetencji PUODO były dla WSA normy RODO dotyczące możliwości powołania przez Kościół katolicki niezależnego organu nadzorczego (art. 91 ust. 2) oraz dookreślenie jego uprawnień.

Zgodnie z treścią art. 52 ust. 1 RODO każdy organ nadzorczy podczas wypełniania swoich zadań i wykonywania swoich uprawnień działa w sposób w pełni niezależny. W dalszej części uzasadnienia WSA przedstawił rozwiązania,

12 P. Fajgielski, *Komentarz do art. 91 RODO* [w:] P. Fajgieleski, *Komentarz do rozporządzenia nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)*, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587773235/570675/fajgielski-pawel-komentarz> [dostęp: 19 października 2021 r.].

13 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.

14 Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r., Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

15 Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 1347.

jakie przyjął Kościół katolicki, dostosowując swoje prawo wewnętrzne do norm zawartych w RODO. Zarówno Dekret KEP, jak i dokumenty wydawane przez KIOD zawierają normy dotyczące danych osób, które dokonały aktu apostazji. Zgodnie z art. 7 ust. 2 Dekretu: „przetwarzanie danych wrażliwych dopuszczalne jest wyłącznie w stosunku do osób ochrzczonych w Kościele katolickim i tych, którzy po chrzcie zostali do niego przyjęci (członków Kościoła), łącznie z tymi, którzy złożyli formalne oświadczenie woli o wystąpieniu z Kościoła katolickiego, zgodnie z wewnętrznymi przepisami Kościoła («byłych członków Kościoła») [...]”.

Z kolei w art. 14 ust. 4 Dekretu stwierdza się że: „Prawo do żądania usunięcia danych nie przysługuje w przypadku, gdy dane dotyczą udzielonych sakramentów bądź w inny sposób odnoszą się do kanonicznego statusu osoby. Tego typu wnioski powinien zostać odnotowany w zbiorze i zobowiązuje administratora do niewykorzystywania danych objętych wnioskiem bez zgody ordynariusza miejsca lub wyższego przełożonego instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego”. Zatem *a contrario* należy przyjąć, że dane osób pozostających poza Kościołem mogą być przetwarzane po uzyskaniu zgody wskazanych podmiotów.

Pewne wątpliwości w kwestii deklarowanej niezależności KIOD dotyczą art. 40 Dekretu, który stanowi, że: „Niezależnie od monitorowania i zapewniania przez Kościelno Inspektora Ochrony Danych przestrzegania przepisów w zakresie ochrony danych osobowych w rozumieniu art. 35 ust. 1 niniejszego Dekretu, do biskupa diecezjalnego, w ramach zwyczajnych działań kontrolnych (np. podczas wizytacji kanonicznych), należy także nadzór nad prawidłowym przestrzeganiem przepisów dotyczących pozyskiwania, przechowywania i przetwarzania danych osobowych”. Problem może pojawić wówczas, gdy w kwestii przetwarzania tych samych danych zostaną na administratora nałożone wykluczające się wzajemnie zobowiązania. Jedne autorstwa KIOD, który monitoruje na bieżąco proces ich przetwarzania, a drugie pochodzące od biskupa diecezjalnego, sformułowane chociażby w czasie wizytacji kanonicznej. Jak w takiej sytuacji winien zachować się proboszcz, który otrzyma rzecone polecenia? Dekret KEP przewiduje możliwość odwołania się, jeżeli osoba, której dane dotyczą, uzna, że ich przetwarzanie jest niezgodne z przepisami. Wówczas skargę można złożyć do KIOD, a następnie do właściwej dykasterii Stolicy Apostolskiej (art. 41).

Dokonując oceny wyroku WSA w Warszawie, wypada również przytoczyć regulacje wydane przez Kościelno Inspektora Ochrony Danych, odnoszące się do sytuacji osób dokonujących aktu apostazji. W wydanym podręczniku KIOD wyraźnie zastrzega, że jest on przeznaczony wyłącznie do użytku wewnętrznego podmiotów kościelnych, a interpretacje i porady w nim zawarte należy uznać

za wykonywanie przez Kościelnego Inspektora Ochrony Danych zadań własnych¹⁶. Dokument uszczegóławia kwestie proceduralne określone w Dekrecie.

I tak w przypadku żądania usunięcia danych winno się ono dokonać bez zbędnej zwłoki, natomiast odmowa usunięcia w przeciągu 3 miesięcy (komentarz do art. 14). Jak podkreśla KIOD, prawo do bycia zapomnianym nie miało na gruncie poprzedniego stanu prawnego i nie będzie mieć „po wejściu w życie RODO pełnego zastosowania do działalności wewnętrznej, czyli statutowej Kościoła”. Jak stanowi dokument, prawo żądania usunięcia danych przysługuje, lecz nie w sytuacji dotyczącej udzielonych sakramentów. Ograniczenie prawa do zapomnienia wynika z racji teologicznych, np. „niezniszczalnego charakteru chrztu świętego (kan. 848) prawa bezwzględnie stosowanego w Kościele”.

Jednakże pomimo tego, że dane żądanie nie może zostać uwzględnione, należy ten fakt odnotować w księgach parafialnych. W praktycznych wskazaniach KIOD dotyczących ochrony danych osobowych przy wystąpieniach z Kościoła czytamy, że w sytuacji złożenia aktu apostazji należy usunąć wszystkie dane z wyjątkiem tych, które dotyczą udzielonych danej osobie sakramentów lub tych, które w inny sposób odnoszą się do kanonicznego statusu osoby, np. przyjętej profesji zakonnej¹⁷. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, WSA słusznie zauważył, że prezes UODO nie jest kompetentny do rozpatrzenia i rozstrzygnięcia skargi dotyczącej przetwarzania danych osobowych skarżącego w zakresie objętym kompetencjami KIOD. Dlatego też, uwzględniając bezzasadność zarzutu sformułowanego przez skarżącego, jak również powyższe ustalenia, z aprobatą należy odnieść się do rozstrzygnięcia WSA w Warszawie, skutkującego odrzuceniem skargi.

Odnosząc się jednakże do modelu przetwarzania danych osobowych przez Kościoły i inne związki wyznaniowe, jaki został wprowadzony na mocy RODO, wypada jeszcze raz zwrócić uwagę na to, że norma zawarta w art. 91 ust. 1 wprowadza konieczność dostosowania ich wewnętrznych regulacji do treści rozporządzenia. Tymczasem nie został stworzony żaden mechanizm, który odnosiłby się do weryfikowania rzeczzonej zgodności. Podmioty konfesyjne, tworząc przepisy wewnętrzne, dostosowują je w głównej mierze do własnej

16 *Podręcznik ochrony danych osobowych w Kościele katolickim. Komentarze, wyjaśnienia, wzory i wskazówki dla administratorów danych osobowych (głównie parafii) oraz inspektorów ochrony danych publicznych kościelnych osób prawnych opracowane przez Kościelnego Inspektora Ochrony Danych, wersja 3*, http://plockierodziny.pl/wp-content/uploads/2019/10/Podręcznik_wersja_3-RODO.pdf [dostęp: 19 lutego 2021 r.].

17 *Praktyczne wskazania z dnia 1 grudnia 2020 r. dotyczące ochrony danych osobowych przy wystąpieniach z Kościoła wydane przez KIOD*, <https://ksieza.diecezja.pl/wp-content/uploads/sites/8/2020/12/za%C5%82.-nr-9-Praktyczne-wskazania-z-dnia-1-grudnia-2020-r..pdf> [dostęp: 20 lutego 2021 r.].

doktryny, a nie do treści RODO. Nie jest jednak winą Kościołów i związków wyznaniowych, że ich wewnętrzne regulacje nie podlegają kontroli zewnętrznej, lecz ewidentnym zaniedbaniem ze strony unijnego prawodawcy.

PODSUMOWANIE

Przedmiotem glosy jest wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. II SA/Wa 1773/19. Orzeczenie dotyczy sprawy dwóch parafii rzymskokatolickich, które odmówiły udzielenia informacji odnośnie do przetwarzania, przechowywania oraz zabezpieczenia danych osobowych, jak również przysłania mu kopii tychże danych. Skarżący skierował skargę do PUODO. Organ ten zaś w postanowieniu z czerwca 2019 r. odmówił wszczęcia postępowania. Ostatecznie sprawa trafiła do WSA w Warszawie.

W wyroku z dnia 30 stycznia 2020 r. WSA, uzasadniając swoje stanowisko, powołał się na brzmienie art. 91 RODO, zgodnie z którym Kościół katolicki, wypełniając wyrażoną tam dyspozycję, może stosować wewnętrzne regulacje dotyczące wszelkich operacji na danych osobowych swoich członków. Ponadto, jak zauważył PUODO, nadzór nad przetwarzaniem tychże danych sprawuje Kościelny Inspektor Ochrony Danych.